

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5. w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., a odroczeniście i przesyłka pocztowa 4 zł. 80 gr. na kwartał 12 zł. Cena ogłoszeń: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tablicą 50 gr. W numerach świętecznych, oraz w prowincji o 25%, zagranicą o 50% drożej. Za dostawami numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązująca, wywołuje już przysięgę ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 89.187.

PRACOWNIA „ŹRÓDŁA PRACY” Trocka 19.
Poleca wybór pończoch, skarpetek i rękawiczek. — Przyjmuje obstatunki i dorabianie pończoch.
Ceny umiarkowane.
Wykonanie szybko i dokładnie. — 9 gr.

DZIS każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta **KSIAŻKI** **BIBLIOTEKI-DOMU POLSKIEGO**
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 2 Ł. 50 GR.
Kwartalnik - miesięcznik c. d. P. K. O. — 9779

BUFET
w Klubie Kolejowców
do wydzierżawienia na dogodnych warunkach.
Jest koncesja na wyszynk trunków alkoholowych.
Dowiedzieć się codziennie od godz. 8-10 wiecz. w Kancelarii Klubu, Dąbrowskiego 5.
4960-0 O

„Citroën”
król małych samochodów
PRZEDSTAWICIEL
N. GLEZER, Wilno
ul. Gdańska 6, telef. 421.

Bardzo Poważna Gdańska F-ma Poszukuje
zdolnej, młodej powierzchowności **PROPAGANDYSTKI**.
Warunki bardzo dobre, wymagana znajomość języka polskiego i niemieckiego.
Zgłoszenia **obowiązkowo** w godzinach przedpołudniowych między 10.30 — 11.30 do biura firmy **A. Reissapfel i I. Akselrod, Wilno**, ul. Mickiewicza 11-9. 938-0 O

Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI” dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-ym Lipca 1928 r. wstrzymane.

Posiedzenie Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Przyjęcie projektu ustawy o amnestji.

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w czasie posiedzenia Sejmu czuło się już nastroj wyrażnie faryjny; część posłów po uchwaleniu budżetu rozjechała się do domów. Uważają powszechnie, że jest to, ostatnie posiedzenie podczas tej sesji. Marszałek Sejmu pomimo nalegań ze strony posłów nie wyznaczył terminu następnego posiedzenia. Rozpatrywano przedewszystkiem wniosek mniejszości w sprawie zamknięcia wyższych pięciu klas gimnazjum ukraińskiego w Stanisławowie, z powodu demonstracji w dniu 3 maja r. b. Wniosek o powtórne otwarcie klas przeszedł nieznaną większość. Za wnioskiem głosowało 147 — przeciwko 140.

Następnie rozpatrywano ustawę o amnestji, ustawa po dłuższej dyskusji przeszła w brzmieniu komisji prawniczej. Przeciwo głosował Z.L.N. ze strony mniejszości narodowych wysunęło szereg poprawek, między innymi poseł białoruski Jaramiec wysunął poprawkę, by ustawa amnestyjna obejmowała także i więźniów Białoruskiej Mrodamy. Poprawkę tę odrzucono 133 głosami przeciwko 123.

Według przyjętego projektu amnestji z pod amnestji wyjęte są między innymi kary za szpiegostwo, dezercję, o ile dezert nie zgłosił się do władzy powołanej najpóźniej w miesiąc po wejściu w życie ustawy amnestyjnej, dalej umyślane morderstwa, rabunek, fałszowanie pieniędzy, przemyślnictwo, handel żywym towarem oraz przestępstwa urzędników ze szkoda państwa. Przestępstwa na tle politycznym w wojsku też nie podlegają amnestji.

Dalej korzystają mają z częściowej amnestji ci, którzy dopuścili się czynów występnych z pobudek politycznych, narodowościowych, religijnych, społecznych, społeczno-gospodarczych. Przestępstwa prawne, polegające na znieważeniu władz i urzędników korzystają z zupełnej amnestji. Uznanie też za możliwe udzielenie częściowej amnestji choć nieco w szerszym zakresie tym osobom, które w drodze nielegalnej nieraz nawet w porozumieniu z czynnikami obcymi, zmierzali do wprowadzenia ustroju komunistycznego. Tym osobom może być darowana 1/3 tej kary, nieletnim połowa kary. Z częściowej amnestji korzystają będą również osoby skazane za przestępstwa popolite. Dalej amnestja przewiduje orzekanie, zamiast kary śmierci, kary 15 lat ciężkiego więzienia, kary zaś dożywotniego więzienia łagodzi się do lat 10 ciu. Amnestja częściowa objęta mają być kary orzeczone w toku postępowania dyscyplinarnego.

W końcu zostały uchwalone wnioski w sprawie zniesienia rozporządzenia wicepremiera Bartia, z czasów gdy był ministrem oświaty — o praktykach religijnych w szkołach, oraz wniosek o zniesienie liczników telefonicznych.

P.P.S. zgłosiła interpelację w sprawie uchwalenia przez Radę Ministrów 22 procentowego dodatku dla duchowieństwa katolickiego, z żądaniem wyjaśnienia, jakie pokrycie znajduje Rząd na wypłacenie tego dodatku.

SEJMOWA KOMISJA MORSKA NA WYBRZEŻU.

Polityka Polski wobec Gdańska.

GDAŃSK. 19.VI. (Pat). W dniu dzisiejszym kończy swój pobyt na wybrzeżu polskim sejmowa komisja morska, która, od niedzieli bawiła w Gdyni w Gdańsku i na Helu. Komisji przewodniczył jej prezes pos. Zalewski (ZLN). Pełny swój na wybrzeżu komisja rozpoczęła od zwiedzenia urzędów portowych w Tczewie. Z Tczewa komisja morska wyjechała do Gdyni, dokąd przybyła w niedzielę rano.

W ciągu popołudnia członkowie komisji zwiedzili miasto Gdynię i okolice. Wczoraj w drugim dniu pobytu nad morzem członkowie sejmowej komisji morskiej przybyli do Gdańska, gdzie przez kilka dni zwiedzali szczegółowo port i jego urządzenia. Z portu członkowie komisji udali się na stocznię gdańską. Po południu członkowie komisji morskiej zebraли się w siedzibie komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej p. min. Strassburgera.

Powitawszy gości p. min. Strassburger nakreślił w dłuższym wywodzie szkieł polityki polskiej w stosunku do Gdańska i stosunku Gdańska do Polski, stwierdzając z naciskiem, że celem polityki polskiej w Gdańsku jest stabilizacja stosunków polsko-gdańskich. Ołbrzymi rozwój ruchu handlo-

wego w porcie gdańskim w okresie powojennym dowodzi, że Polska obok portu w Gdyni i w Tczewie potrzebuje nieodzownie także portu w Gdańsku. Polska nie przeciwstawia Gdyni — Gdańskowi, lecz stawia oba te porty równorzędnie obok siebie, wystrzegając się w całej pełni. Polska potrzebuje obu portów, gdyż wymaga tego silny rozwój życia ekonomicznego Rzeczypospolitej. To też w związku z tem polityka Polski w Gdańsku dąży do współpracy z Gdańskiem i do zbliżenia między nim a Polską w przeciwstawieniu do ujawniających się w pewnych kołach tendencji, zmierzających do ustawicznego siania nieporozumień pomiędzy Polską a Gdańskiem, do wstrząsania między niemi zatargów, do utrudnienia, a nawet uniemożliwienia stabilizowania się stosunków. Wice-prezes komisji morskiej pos. Kosydarski stwierdza kategorycznie, że cała komisja morska Sejmu Rzeczypospolitej stoi zgodnie na stanowisku, że polska polityka gospodarcza potrzebuje bezwzględnie portu w Gdańsku i w Gdyni. W niedalekiej przyszłości Polska będzie musiała mieć nie dwa ale trzy, a nawet cztery porty. Polityka polska dąży do kolaboracji z Gdańskiem, co leży zarówno w interesie wolnego miasta, jak i państwa polskiego. Po przemówieniu pos. Reicha (Kolo Żyd.) p. min. Strassburger oraz jego małżonka podjęli członkowie komisji i grono zaproszonych gości obiadem.

Zmian w rządzie nie będzie.

o rzekomo mających nastąpić zmianach w składzie obecnego gabinetu są pozabawione wszelkich podstaw.

Emigracja polska we Francji.

PARYŻ, 19.VI. (Pat). Stała międzyministerjalna komisja imigracyjna zajmowała się dziś sprawą zarządzeń, jakie należy podjąć w celu rozwiązania ku zadowoleniu obu krajów trudności, związanych z imigracją polską do Francji.

Francja a proces doniecki w Moskwie.

WIEDEN, 19.VI. (Pat). Dzienniki donoszą z Paryża, że Quai d'Orsay wysłało protest przeciwko wywodom prokuratora w procesie donieckim, w którym ten ostatni oskarża Francję o współwinę w sferze szpiegowskiej.

MOSKWA, 19.VI. (Pat). Rząd sowiecki zawiadomił ambasadora francuskiego w Moskwie, iż trybunał rozpatrujący sprawę Inżynierów Zagłębia Donieckiego otrzymał zaproszenie rządu francuskiego co do zeznań niektórych świadków, skierowanych przeciwko Francji. Równocześnie rząd sowiecki zapewnił, iż zachowane będą w dalszym ciągu procesu wszystkie zwyczajne dyplomatyczne, stosowane w tego rodzaju okolicznościach.

Handlowa konferencja międzyparlamentarna.

PARYŻ, 19.VI. (Pat). — Dziś w obecności prezidenta republiki Doumergues, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli 40 państw nastąpiło otwarcie międzynarodowej, handlowej konferencji parlamentarnej.

Stabilizacja waluty francuskiej.

PARYŻ, 19.VI. PAT. Rada ministrów postanowiła przeprowadzić stabilizację waluty w dniu 23 b. m. Na specjalnym posiedzeniu tego dnia rada ministrów ustaliła ostateczne brzmienie odnoszących projektów oraz wysokość kursu

Rokowania o nowy rząd w Niemczech.

BERLIN, 19.VI. (Pat). Dziś w południe odbyło się nowe posiedzenie międzyfrakcyjne u posła Hermanna Müllera, które trwało około godziny. Na posiedzeniu tem przedyskutowane były, jak donosi prasa, kwestje amnestyjna, budżet Reichshwehry i budowa pałacowa. W kwestji pancernika socjaliści domagali się zniesienia jego budowy na co jednak centrum i niemiecka partja ludowa nie chciały się zgodzić. Poza tem socjaliści żądali załatwienia amnestji w czasie najbliższego okresu prac Reichstagu, t. j. już latem. Natomiast inne stronnictwa kwestję amnestyjną odracza-

Revolucja w Grecji.

ATENY, 19.VI. (Pat). W mieście Belos doszło do starcia pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami przemysłu tytanowego. Dwóch robotników odniosło rany. Komunistyczny związek zawodowy pracowników tytanowych w Agrinio zdecydował się na rozpoczęcie strajku.

ATENY, 19.VI. (Pat). Na odbytem tu wczoraj zebraniu urzędników postanowiono przedstawić w dniu dzisiejszym rządowi wniosek o podniesienie płac.

ATENY, 19.VI. (Pat). Agencja ateńska zaprzecza stanowczo pogłoskom o rzekomym ruchu rewolucyjnym w pierwszej eskadrze greckiej. Agencja dodaje, że możliwość wybuchu strajku generalnego stale się zmniejsza.

Międzynarodowy kongres aeroarktyczny.

LENINGRAD, 19.VI. (Pat). (Tass) Otwarty tu został międzynarodowy kongres Aeroarktyczny. Udział biorą między innymi Nansen, Brums, i szereg uczonych i podróżników zagranicznych. Nansen w wywiadzie z przedstawicielami prasy sowieckiej wyraził przekonanie co do możliwości wystratowania załogi sterowca „Italia” przyrzecem zaznaczył, że łamacz lodów „Krasin” jest najodpowiedniejszym statkiem dla niesienia pomocy w sferach podbiegunowych. Zdaniem Nansena katastrofy Nobilego przypisać należy zbyt małym rozmiarom sterowca. Nansen sam przewiduje odbycie podróży do bieguna w przyszłym roku na sterowcu skonstruowanym w Niemczech.

Poszukiwania gen. Nobile.

PARYŻ, 19.VI. (Pat). Lotnik francuski Cuillibaud, który wraz z Amundemem udał się na poszukiwanie „Italii”, nie daje żadnych wiadomości o sobie. W kołach lotniczych brak wiadomości od Cuillibauda nie wzbudza jednak dotychczas zaniepokojenia.

RZYM, 19.VI. (Pat). Agencja Stefania ogłasza, otrzymaną drogą radiotelegraficzną z okrętu „Citta di Milano” wiadomość, że lotnicy Larsen i Lutzow, dowodzący się po powrocie z pierwszego swego lotu, że byli widziani przez gen. Nobile w odległości

JAN KIEPURA

wszczęwiatowej sławy śpiewak pisa.

Koda „Przemysłowa jest doskonała dla ramy kołowej”

J. Kiepura

Oryginał tylko z firmy **HENRYK ŻAK w Poznaniu**

2 km. wyruszyli dziś na tym samym aparacie i tym razem jednak nie zdołali dojechać czerwonego namiotu. Mjr. Maddalena, który również wystartował dziś i przeleciał w pobliżu przylądka północnego nie dostrzegł miejsca

pobytu gen. Nobile. Powrócił on o godz. 11 min. 45 do Kingsbay. Gen. Nobile zawiadomiony został drogą radiową, aby w czasie następnego lotu, skierował swe aparaty radiowe w kierunku przelotu aeroplanów.

Na kanwie dnia.

Warszawa, 18 czerwca.

Prawda wszystko przegrzyzie!

Te słowa „Czasu”, zacytowane przez posła Trampczyńskiego w jego przemówieniu, znajdują przedewszystkiem zastosowanie do niego samego.

Starano się jego wystąpienie przemilczeć. Nie podano treści jego mowy. Ledwo raczono za znaczyć, iż przemawiał. Systematycznie prowadzone przeciwko niemu kampanje. Atak przeprowadzono metodycznie. W sposób poważniejszy lub lawektywnymi, wobec których nie pozostaje nic innego, jak tylko wrzucenie ramionami.

Walka, jaką prowadzono przeciwko temu wystąpieniu, najlepiej świadczy, jak głęboko przemówienie byłego marszałka Sejmu i Senatu, zapadło w społeczeństwo. Mówiło się o nim wszędzie: w domach, kawiarniach, klubach. W redakcjach niektórych pism prowadzono całe debaty, co z tym fantem zrobić: czy nie należałoby już nawet po czasie nie dać przynajmniej jej wyjątków. Rozstrzygnął rozkaz — przemilczenia...

Twórcza opozycja.

Takie same metody stosowano wobec innych przemówień.

W prywatnych rozmowach słychać było głosy uznania dla mówcy. Właściwie wyrażano zgodę na jego stanowisko. Przynawano rację i argumentom i ocenie rzeczy. Ale tem większy był kłopot, jak wybrnąć z trudnej i kłopotliwej sytuacji. Najlepiej tedy — przemilczeć!

Np. wystąpienie zesadnicze prof. Rybarskiego. Główna mowa programowa. Pełna rzeczowej krytyki budżetu. Równocześnie jedyną mowa (poza wystąpieniem pos. Kiernika) dotykająca realnych wskazań rozwiązania zagadnień ustrojowych. Wywarła wielkie wrażenie. Lecz jej nie podano. Natomiast podjęto z nią polemikę.

Z kimże polemizował minister Czechowiec w swej mowie przy budżecie ministerjum skarbu? Wilno było mówców. Ale ostrze swej repliki p. Czechowicz zwrócił przeciw p. Rybarskiemu. I mówił tylko o nim.

Wogóle mówcy Związku Lud. Nar. mieli sukces wielki. Ich wystąpienia musiały znajdować silny refleks w Izbie i rządzie, skoro przedstawiciele władz przedewszystkiem starali się osłabić siłę ich argumentów i siłę ich wrażenia. Opozycja ta zatem była wydatnie twórcza. Ale i bardzo nieprzyjemna...

Wskrzeszenie dawnych metod?...

Może dlatego też powzięto postanowienie najrychlejszego zakończenia sesji budżetowej?

Ze jej zakończenie przyspieszone, dowodzi niespodziane przyjęcie budżetu w redakcji sejmowej przez senacką komisję skarbowo-budżetową. Takiego rozwiązania sytuacji nikt się nie spodziewał. Prasa rządowa dawała do zrozumienia, iż Senat poprawi budżet, poprawi błędy popełnione przez Sejm; Wszak ani jedna poprawka, przedstawiona przez rząd, nie zo-

Echa wyborcze.

Na wokandy jest jeszcze sprawa wyboru komisji zbadania zarzutów o nadużyciach wyborczych. W razie zamknięcia sesji wygasają wszystkie wnioski. Sprawa znów ulega zwłoczce. Da wyboru komisji przez Sejm niewątpliwie nie dojdzie. Gdy się znowu sesja budżetowa zacznie w październiku czy listopadzie, położenie może być inne. Przedewszystkiem minie znów sporo czasu. Mogą się zabić rany. Mogą być inne konstelacje polityczne. Gra na zwłokę jest jednocześnie grą na zabicie kwestji...

H. W.

Rocznica Koronacji Cudownego Obrazu N. P. Ostrobramskiej.

Zbliża się pierwsza rocznica Koronacji Cudownego Obrazu Paniiki Ostrobramskiej, dnia tak uroczystego i drogiego sercu każdego Polaka katolika a zwłaszcza Wilnianina. Już zapowiedziane są kilkunadne uroczystości, na które mają przybyć liczne pielgrzymki z poze Wilna. W związku ze zbliżającymi się uroczystościami poruszyc chcemy parę spraw Obrazu dotyczących, do których nie załatwionych, aczkolwiek rok już mija od dnia koronacji.

Jeszcze w okresie przedkoronacyjnym, podczas konserwacji Obrazu przez prof. Rutkowskiego, podniesiono sprawę konieczności trwałego zabezpieczenia Obrazu od ujemnych wpływów atmosferycznych, ognia oraz rąk świętokradzkich. Trzeba bowiem uprzytomnić sobie, że Obraz mający już kilkadziesiąt lat, jest szczególnie wrażliwym na klimat wilieński oraz po odrestaurowaniu i upiększeniu kosztownościami (korony) stanowi znaczną wartość materialną. Toteż wysunęto projekt wykonania specjalnego futerału metalowego dla zabezpieczenia Obrazu. Wykonania powyższej instalacji podjęła się Techniczna Szkoła Państwowa w Wilnie gratisowo, tak, że kosztą obejmują jedynie materiały i robociznę. Podjęte w maju r. b. roboty bliższe już są zakończenia. Nowa instalacja zabezpieczająca Obraz

ma charakter futerału, wpuszczonego w mur Kaplicy a obejmującego Obraz z ruchomą robotą od przodu. Cały futerał jest ze stali grubości 4 mm, powleczony od wewnątrz warstwą asbestową (od pożaru). Waga całej instalacji przeszło 200 kg.

W związku z wykończeniem tej instalacji odbyła w tych dniach oględziny techniczne na miejscu w Kaplicy specjalna komisja, w skład której weszli: J. E. ks. Biskup-Sufrażan Michałkiewicz, proboszcz Ostrobramski ks. kan. Zawadzki, prof. prof. Ruszczycki i Kłos oraz szereg rzeczoznawców. Komisja dokonała uzupełniających pomiarów i zdecydowała o koniecznych zmianach w konstrukcji ołtarza i framugi, w której się znajduje Obraz.

Ponieważ futerał jest już na wykończeniu, należy oczekiwać w najbliższym czasie zainstalowania go na miejscu.

Wreszcie przypomnieć wypadnie postanowienie przyjęte jednoznacznie na ostatnim przed Koronacją posiedzeniu plenarnym Komitetu Koronacyjnego, na wniosek J. E. ks. Biskupa Michałkiewicza, zmierzający do wydania księgi pamiątkowej, skupiającej obfity materiał, związany z Koronacją Obrazu. Podobnie piękna ta myśl nie została dotychczas zrealizowana.

skich przy ul. Wileńskiej 33, odbędzie się konferencja w sprawie budowy piekarni mechanicznej i młyna w Wilnie. — O stanie robot przygotowanych znanymi Kierownik Miejskiej Wydz. Projektów i Badań Inwestycyjnych inż. S. Budny. Specjalnie przybyły z Warszawy projektodawca budowy miejskich piekarni mechanicznych w Polsce inż. Michał Paszkowski znanymi, jako projektodawca budowy piekarni w Wilnie, z temi inwestycjami. — Konferencja nosi charakter informacyjny i o laskawe przybycie na konferencję proszeni są jak fachowcy tak i osoby zainteresowane stanem piekarnictwa i przemiałem zboża w Wilnie. — Wstęp wolny.

— **Sprawa uregulowania długów miejskich.** W dniu wczorajszym przybył do Wilna delegat Ministerstwa skarbu p. Michalski który odbędzie szereg konferencji z Magistratem w sprawie uregulowania długów przedwojennych zaciągniętych przez samorząd Wileński w bankach angielskich. (S)

— **Nowe ławki dla użytku publicznego.** Miejskie warsztaty w najbliższym czasie wykończą 1000 nowych ławek dla użytku publicznego. Ławki te jeszcze w szronie bieżącym rozmieszczone zostaną przy główniejszych ulicach, oraz w ogrodach i parkach. Plac Łukiszki otrzyma również kilkadziesiąt ławek (S)

— **Konkurs na posadę ogrodnika miejskiego.** Magistrat miasta Wilna na wczorajszym posiedzeniu uchwalił zaangażować nowego ogrodnika specjalistę z fachowym wykształceniem, który będzie miał specjalną pieczę nad plantacjami i ogrodami miejskimi. W sprawie tej zostanie rozpisany konkurs. (S)

— **Subsydium dla patronatu więziennego.** Magistrat m. Wilna na wczorajszym posiedzeniu uchwalił udzielić jednorazowego subsydjum w sumie 500 zł. dla patronatu więziennego.

skiego im. Czartoryskiego. Rozdanie świadectw dokonał Kurator Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Pogorzelski. Świadectwa otrzymały: Babiczówna Regina, Bakunówna Zofia, Czaplinska Telesfora, Drzewiecka Marja, Dzierżyńska Ludwika, Głownicka Zofja, Jakowicka Edyta, Jeknowówna Ludmilla, Karbowska Emilia, Karżówna Irena, Kompielska Irena (z odznaczeniem), Korsakówna Wiktorja, Kretowiczówna Wanda, Lenczewska Jadwiga, Lewonówna Regina, Marackówna Zofja, Mokrzejcka Irena, Obolowiczówna Eleonora, Odziejewiczówna Adele, Rymkiewiczówna Bronisława, Rywiczewówna Janina, Szumkiewiczówna Ewelina, Wenjaminówna Irena, Zbrojewska Elwira, Żebrowska Irena i Żebrowska Leokadja. (z)

— **Popis Publiczny Konserwatorium.** Doroczny Popis Publiczny uczniów i uczelni Konserwatorium Muz. w Wilnie odbędzie się w niedzielę dn. 24 b. m. o g. 12 pp. w sali „Lutnia”. Czynne będą klasy: fortepianu, skrzypiec, wolonczeli, śpiewu solowego, instrumentów dętych i orkiestrowy. Bilety nabywać można w kasie „Lutnia” od g. 11 rano do 9 w. 1238-1

— **Sprawy uniwersyteckie.**
— **Promocja.** W środę dnia 20 b. m. o godz. 1 ej po poł. w Hall Kolumbowej Uniwersytetu odbędzie się promocja u Doktora wszech nauk lekarskich p. Franciszki Hryaliewiczówny. Wstęp wolny.
— **Wybory władz uniwersyteckich.** W piątek ub. 15 bm. odbyły się wybory nowego dziekana na wydziale sztuk pięknych. Wybrany został ponownie prof. Juljusz Kłos. Przekazaniem wydziału nadal pozostał prof. Ferdynand Ruszczycki.

— **Sprawy akademickie.**
— **Zarząd Koła Rolników studentów U. S. B.** składa p. prof. Reichertowi serdeczne podziękowanie za ofiarowane na rzecz biblioteki Koła 174 złotych.

— **Wybory do Wileńskiej Izby Rzemieślniczej,** instytucji w naszym dzelnicy zupełnie nowej i nieznannej, odbęda się w jesieni r. b., przed wyborami do Izby Przemysłowo-Handlowej. Na wiosnę r. b. przeprowadzona została odpowiednia rejestracja rzemieślników. Obecnie materiały statystyczne są estatecznie uzupełnione i stanowią materiał do wyborów. Wynik statystyki wykazuje, że na terenie woj. Wileńskiego zarejestrowało się około 7 tys. rzemieślników t. zw. samostynów.

— **Z życia stowarzyszeń.**
— **Zebrańie doroczne Towarzystwa Przyjaciół Nauk** Dnia 27 czerwca we środę o godzinie 7-mej wieczorem w gmachu T.P.N. przy ul. Lelwela odbędzie się walne zebrańie doroczne. Członkowie Towarzystwa są uprzejmie proszeni o jaknajliczniejsze przybycie; zaproszenia specjalne nie będą rozsyłane.

— **Posiedzenie Wil. Oddz. Pol. Tow. Psychiatrycznego** odbędzie się dziś o godz. 8-jej wiecz. w sali wykładowej Uniwersyteckiej w szpitalu św. Jakuba.

Na porządku dziennym Prof. Dr. R. Radziwiłowicz: Sprawozdanie z VIII Zjazdu Psychiatryjów Polskich. Prof. Dr. R. Radziwiłowicz: Doświadczalne i pozadoświadczalne w psychiatrii.

— **Obchód 100-lecia Ossolineum.** Z powodu Stulecia Jubileuszu zasłużonej placówki kulturalnej i naukowej — Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk urządził uroczyste posiedzenie wespół z następującymi polskimi zrzeszeniami naukowymi w Wilnie i Towarzystwem Bibliofilów, Oddziałem Tow. Etnologicznego, Oddziałem Tow. Filologicznego, Towarzystwem Filozoficznym, Oddziałem Tow. Historycznego, Towarzystwem Miłośników Historji Reformacji Polsk. im. J. Łaskiego, Oddziałem Tow. Krajowczawego Kołem Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza, Towarzystwem Po-

periania Wiedzy Teologicznej. Posiedzenie odbędzie się w piątek dn. 22 b. m. o godz. 7 wiecz. w auli Kolumbowej U.S.B.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie Prezesa T.P.N. Prof. Alfonsa Parczewskiego. 2. Przemówienia przedstawicieli zrzeszeń naukowych. 3. Odczyt prof. dra Teofila Emila Modelskiego p. t. Stanisław Przytycki, bibliograf i historyk. Goście mile widziani.

— **Środa Literacka** odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 8 ej wiecz. w lokalu Biblioteki Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. ul. Sw. Anny 4. Gościem Związku Literackiego będzie Kazimiera Ilakowiczówna, która przeczyta szereg swych ostatnich niedrukowanych utworów, między innymi wiersze humorystyczne. Poetkę powita przez Związek rektor St. Pigoń. Wstęp mają członkowie i wprowadzeni goście.

— **Pocztą i telegrafem**
— **Kontrola urzędów państwowych.** Ostatnio specjalna Komisja Okręgowej Izby Kontroli Państwa przeprowadziła kontrolę w urzędach pocztowych położonych w obrębie Wileńskiej Dyrekcji P. I. T.

— **Sprawy kolejowe.**
— **Urządowanie w kolejowych kasach towarowych.** Konferencja w tej sprawie, która miała odbyć się w Dyrekcji Kolejowej d. 20 b. m. została przeniesiona na dz. 26 b. m. g. 11 rano.

— **Sprawy robotnicze.**
— **Komisja rozjemcza.** W bieżącym tygodniu odbędzie się w lokalu Inspektoratu Pracy w Wilnie posiedzenie komisji rozjemczej, mającej na celu zlikwidowanie szeregu konfliktów, wynikłych pomiędzy właścicielami ziemskimi a robotnikami rolnymi na powiat wileński. Posiedzenia komisji, wskutek nagromadzenia wielu spraw, potrwać dwa dni. (z)

— **Sport.**
— **Marsz Szlakiem Batorego.** Dowództwo 6 Brygady K. O. P. zgłosił swój akces do Wojevodzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w sprawie wzięcia udziału przez specjalnie wyznaczone przez Dd-ztwo 4 drużyn w sile 52 ludzi w marszu „Szlakiem Batorego”. W związku z tem D-two wyznaczyło dla zwycięskiej drużyny specjalną przechodnią nagrodę. (s)

— **Przebieg zawodników.** O dnia 20 b. m. w Izbie lekarskiej 6 p. p. leg. (gmach D. O. O.), zasiadać będzie specjalna komisja lekarska, której zadaniem będzie dokonywanie przeglądu lekarskiego wszystkich zawodników biorących udział w przyszłym marszu szlakiem Batorego. (k)

— **Tronangi pływackie.** Onegdaj przybył do Wilna niemiecki trener pływacki Schuber, który w najbliższym czasie rozpocznie ćwiczenia pływackie z miłośnikami sportu pływackiego w Wilnie. (k)

— **Różne.**
— **Lato czy jesień?** Panowie chodzą w ciepłych palciach, psnie otulają się szczerlnia w futrzane etole. Temperatura spada poniżej 10° ciepła, a silny wiatr rzuca nietylko ludźmi na chodnikach, ale co gorzej zrywa dachówki i blachy na głowy przechodniów.

Lato, czy jesień, zapytujemy się naszych domorodnych znawców? A tymczasem według ostatnich przeprowadni meteorologicznych, koniec czerwca w całej Europie środkowej ma się zacząć niska temperatura na skutek wtargnięcia prądu powietrza polarnego. Z niektórych krajów środkowej Europy donoszą, że w kolicach górskich temperatura spada znowu poniżej zera. W najbliższym czasie nie należy oczekiwać zmiany na lepsze, ponieważ spodziewany jest wiatr północno-zachodni.

Lada perspektyw! Wiosny nie było — lato zimne — a jesień swego nie daruje.

— **Zdjęcia filmowe do „Pana Tadeusza w Wilnie.** Dnia 17 rano przyjechało do Wilna reżyser wytwórni filmowej polskiej „Starfilm”. p. Ryszard

KRONIKA.

Przebudowa sieci telefonicznej w m. Wilnie.

W związku z zapadłą decyzją przebudowy sieci telefonicznej w Wilnie na podziemną kablówką, Dyrekcja Poczt i Telegrafów przy stepuje w najbliższych dniach do robot przygotawczych.

Ogólna długość kabli wyniesie 15 km. Budowa sieci kablówkowej rozszerzenie centrali telefonicznej umożliwi dalsze przyłączenie nowych abonentów, obecnie wstrzymane wskutek nadmiernego obciążenia linii napo-

wietrznej i braku wolnych miejsc w centrali. Przebudowa i rezbudowa sieci telefonicznej w Wilnie przyczyni się do usprawnienia sieci zwłaszcza z tego powodu, że uniezależni przewody telefoniczne od wpływów atmosferycznych i zabezpieczy od wszelkich uszkodzeń zewnętrznych.

Napowietrzna linja telefoniczna w śródmieściu zostanie całkowicie skasowana. (s)

Nieszczęśliwy wypadek na poligonie.

W dniu onegdajszym w godzinach przedpołudniowych w czasie ćwiczeń artyleryjskich na poligonie w Pohlance zdarzył się strawypadek. Pierwszy dywizjon 1 pp. a. p. Leg. strzelał jak zwykle ostrymi nabojami. W pewnym momencie wystrzelony z działa szrapnel, prawdopodobnie skutkiem złego nastawienia armaty, rozerwał się przedwcześnie w powietrzu, tuż nad stanowiskiem centrali telefonicznej. Dwa kanonierzy, z obsługi centrali, odnieśli ciężkie rany. Kanonierowi Drodzowi Stanisławowi odłamki szrapnela rozerwały brzuch, tak, że jeliła wypadły. Towarzyszowi jego kanonierowi Antoniemu Rywiczewi odłamki rozdarły w kilku miejscach skórę na głowie, powodując dość, na szczęście, płytkie rany, obficie jednak krwawiące. Pomocy udzielił rannym lekarz poligonu, poczem zaalarmowano komendę Placu w Wilnie. Tu jednak postanowiono zrazy-

gnąć z pomocy karatki samochodowej, gdyż dojazd do poligonu jest dla automobilu wskutek piaszczystego terenu niemożliwy. Zatelefonowano do pułku lotniczego w Lidzie, skąd wyleciał natychmiast samolot sanitarny, który w ciągu 30 minut, po wystartowaniu w Lidzie przewoził kanoniera Stanisława Drodza na lotnisko w Porubanku, skąd już autem sanitarnym odesłano go do szpitala garnizonowego na Antokolu. Kanonier Antoni Rywiczew pozostał pod opieką lekarską na poligonie w Pohlance. W dniu wczorajszym wyjechała na miejsce wypadku specjalna komisja śledcza, która zajęła się sprawdzeniem, kto ponosi winę w tym tragicznym wypadku.

Jak się dowiadujemy stan kanoniera Drodza jest bardzo groźny. Pomimo dokonanej operacji, lekarze mają bardzo słabą nadzieję utrzymania go przy życiu. (z)

Z miasta.

— **Wycieczka z Wołynia.** W dn. 21 czerwca o godz. 6.30 przybyła do Wilna wycieczka krajoznawcza w ilości 70 osób składająca się z inteligencji umysłowo pracującej oraz młodzieży gimnazjalnej pod kierownictwem p. dyr. Lukaszewicza. Wycieczka zabawi w Wilnie 2 dni.

— **Sprawy miejskie.**
— **Brak quorum.** Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie połączonej komisji techniczno-finansowej nie odbyło się dla braku quorum. Stawiło się kilku radnych

żydów i przedstawiciele Intendencji wojkowej, gdyż miała być omówiona sprawa budowy piekarni mechanicznej i młyna. Wobec tego, że plenarne posiedzenie Rady Miejskiej przypada już we czwartek, zachodzi potrzeba przygotowanego omówienia tych spraw w komisjach, dlatego też postanowiono ponownie zwołać rzeczony komisje na dzisiaj na godz. 7-mą do Sali Stowarzyszenia Techników.

— **Sprawa budowy piekarni miejskiej.** Jak nam komunikują, dzisiaj o godzinie 7 ej wieczorem w Stowarzyszeniu Techników Pol-

EUGENJUSZ BIELENIN.

Z włóczni po szerokim świecie.

(Zapiski z lat 1914—1920).

Wileczór perny. Po lewej stronie błyskawia latarnie morskie wzdłuż brzegu Sumtry. Od strony wyspy dmie gorący wiatr. Błyska się. Gdzieś pioruny z guchym loskotem wala w ocean. Okręt płynie, otoczony milionami światełek fosforycznych, grających seledynowym odcieniem na białych wierzchołkach fal. Gorący wiatr przewala się po przez pokład. Ołbrzymie błyskawice odbijają się wężowemi zygawkami w czarnych otchłaniach oceanu. Lunaj rzęszty deszcz. W oslepiających błyskawicach widąc ciemne brzozi Sumatry. Okręt, dośzedzszy do 1 i pół stopnia szerokości geograficznej na południe, zaczął skręcać na północny zachód.

8) zdającą na zachód. Stada ryb latających wyfruwały z ped dzioba okrętu, zapadając w góry wodne. Na widnokręgu majaczyły okręty, zdające w kierunku Singapore. Pod wieczór z dalekiego, zeróżowanego skłonu nieba, zaczęły wynurzać się dwa statki, zdające w kierunku naszego parowca, który, zatrzymany sygnałami radiowymi, przystanął na falach. Zatrzymanie się naszego okrętu zaintrygowało wszystkich pasażerów. Z oddali całą siłą pary, gnały w naszym kierunku dwa kontrolne okręty wojenne. Widocznie Anglicy nawet na wodach Oceanu Indyjskiego czuwali, żądając wylegitymowania się parowców.

Po kontroli ruszyliśmy dalej. Otoczony falami morza, pędził statek bez przerwy na zachód, a nad nim przepływało rozpalone gorące słońce, różowiac m szlaki przy wschodzie i barwiąc czerwienią zachodu. Ołbrzymi Ocean zdawał się niemleć kresu. Zmęczone jędotajnym widokiem oczy nadaremnie z utęsknieniem wypatrywały lądu. Granatowego koloru woda, wzburzona żyłami białych fal, przewalała się z guchym, monotonnym szumem na tyśiące mil, ginąc na widnokręgu w sonej mgłę. Zabłąkany wróbel czeptał się masztów, czując za wielką odległość od lądu na swoje słabe skrzydła. Podfruwował z masztu na maszt, zachodząc często między ludzi, swoimi miłośnymi ślepkami, zdając się, przysiadając. Bezpatelni pasażer z Colombo, czy może przybył z okrętów wojennych, które nas kontrolowały, wędrował w dalekie kraje, może jako banita, wypędzony uchwałą rodu wróbiów, a może jako wążer lub szpieg. Często, śledząc na okapie mostku kapitańskiego, rozglądał się naokoło, a w oczach jego migotała tęsknota za lą-

dem, którego nadarmo wypatrywał. Po dokonanej lustracji zeskakiwał na pokład, zaglądając z ciekawością w oczy podróżnym, jakby chciał z nich wyczytać o terminie przybycia do najbliższego portu.

Po 7 dniach podróży zamajaczyły przed nami brzozi lądu. Były to wybrzeża afrykańskie. Podróżnicy pokazywali je sobie z radością. Ogrom oceanu pozostał w tyle.

Po 9 dniach okręt zawinął do portu Djibouti („Dżibuti”) w kraju Somali. Suchy żar afrykański napędzał przestworza. Ogromne słońce paliło nie-miłosiernie. Główna ulica, wybiegająca daleko poza miasto na molo, obsadzona kwitnąciami oleandrami, złościła się w promieniach rozpalonego słońca. Biel drogi nieprzyjemnie raziła w oczy. Domy biele, o dachach płaskich, z portykami. Na rynku pod namiotami rodziny murzyńskie. Stada wielbłądów, osłów i kóz z czerwono-białymi łalami, wałęsały się pomiędzy namiotami murzyńskimi, kole które których czerniły się wiązki krzaczastych galezi, przygotowanych jako opał na gotowanie stawy. Somali, barwy czarnej, o kędzierzawych, czarnych, jak heban, włosach, smukli, silnie zbudowani, wałęsający się po ulicach, naciągający podróżnych na kupno przedmiotów ręcznej roboty. Piękne murzynki, z amfarami na ramionach, idące z wodą, robią wrażenie kobiet z opowiadań biblijnych.

Skierowawszy się na rynek z głównej ulicy, idącej od przystani, stanąłem na chwilę, obserwując chude, jednogarbne dromadery, mające wieczny grymas na swoich pyskach. Ujrzawszy w piękny stylowym budynku o dachu płaskim stoliki poprzez filary, wszedłem do wnętrza. Była to kawiarnia arabska. Czarny Somali w białych spoden-

kach i białym kitlu lypał na powitanie oczami w moją stronę, wyracając komicznie białka. Zamówiłem sobie karkówkę wina i daktyle i przyznam się, że posłek ten bardzo mię erażał. Przez rynek przechodzili dromadery, zaprzężone do niezgrabnych, ciężkich wózków, przewożąc bagaże z okrętu. Chude psy wałęsały się kole namiotów tubylców. Przy zwiedzaniu miasta wrócił miją uwagę duży budynek czworoboczny, na którego wierzchu biegły obramowania z cegieł nakształt koronek. Była to świątynia murzyńska.

* * *

Okręt jeszcze spał, z wyjątkiem sennych chłopców okretowych, którzy, złożywszy do kranów węże, zlewały pokład wodą, szorując go szczotkami. Morze drzemało. Na jego toni wesoła para delfinów wyskakiwała na metrową wysokość ponad powierzchnię, sunąc na wyciągi z okrętem. Szary wschód zaczął lekko różowić się. Muskał gorący wiatr wschodni, zapowiadając upalny dzień. Budziło się ze snu słońce, wysyłając na zwisdy przerażającą czerwien, obejmując swym tchem napotkane na drodze chmury. Szare morze stało się jasnym, jaśniejszym od błękitu nieba. Ciemne chmury, których pierwszy brzask słońca nie mógł dosięgnąć swą melodją barw, robiły wrażenie lasu, obejmowanego pożarem. Z poza poszarpanych chmur, poprzez szczelny wygląd rozpalone słońce. Obrazy zmieniały się jak w kalejdoskopie. Skłębione na wschodzie, zapalone czerwienią, zmagający się jakis czas z jasnością nieba. Szklista toń wody zaczęła rumienić się wschodem.

(D. c. n.)

Rozbudowa kablowej sieci telefonicznej.

W prasie wileńskiej ukazały się wzmianki o wkrótce już mającej nastąpić zamianie przewodników telefonicznych w komunikacji międzydzielnicowej na wietrznych na kable podziemne.

W prasie wileńskiej ukazały się wzmianki o wkrótce już mającej nastąpić zamianie przewodników telefonicznych w komunikacji międzydzielnicowej na wietrznych na kable podziemne.

W wykonaniu tego programu budowy jest obliczone na lat 8-10, kosztem około 150 000 000 zł.

W wykonaniu tego programu budowy jest obliczone na lat 8-10, kosztem około 150 000 000 zł.

nastąpi całkowita amortyzacja kosztów budowy, zapewniającej przytem państwu znaczne dochody przez dalszych lat 30, ponieważ przeciętny czas trwania kabli oblicza się na lat czterdzieści.

A więc, jak widać z powyższego, najprzód pożyczka zagraniczna, a potem rozłożenie robót na lat 8-10. To nie znaczy: już!

Konkurs chórów wileńskich.

Możność zorganizowania tego konkursu powstała dopiero w toku prac organizacyjnych nad zrzeszeniem istniejących już stowarzyszeń śpiewających w Wileńskim Związku Stowarzyszeń Śpiewających i Muzycznych.

Jest to organizacja tego typu, jakie istnieją już oddawna w innych dzielnicach Polski.

Wspólne produkcje wszystkich dziecięcych chórów wypadły nieznacznie, zapewne z powodu zbyt małej ilości prób.

Ogólne wrażenie z konkursu było jaknajlepsze. Szczególnie radosnym objawem był bardzo liczny udział publiczności i szczerze z jej strony zainteresowanie przebiegiem i wynikiem konkursu.

Obzłoby to wszystko świadczyło o trwałej zmianie na lepsze, aby było zapowiedzią, że zrzeszona stowarzyszenia pracownicze przestaną, a pożyteczne, nie tylko z muzycznego, lecz także z ogólnospołecznego punktu widzenia zamierzenia Wileńskiego Związku Śpiewającego znajdują istotne poparcie szerokiej warstw społeczństwa naszego.

Obzłoby to wszystko świadczyło o trwałej zmianie na lepsze, aby było zapowiedzią, że zrzeszona stowarzyszenia pracownicze przestaną, a pożyteczne, nie tylko z muzycznego, lecz także z ogólnospołecznego punktu widzenia zamierzenia Wileńskiego Związku Śpiewającego znajdują istotne poparcie szerokiej warstw społeczństwa naszego.

W ostatecznym wyniku sąd konkursowy pod przewodnictwem prof. Lachmana z Warszawy, przyznał i nagrodę: puchar przechodni, dar Polskiego Radja i nagrodę Departamentu Sztuki i Kultury 200 złotych na nuty, chórowi mieszanemu „Echo”, pod kierownictwem p. Władysława Kalinowskiego.

Drugie miejsce zajął mieszany chór „Hasło” pod kierunkiem p. Jana Żabrowskiego. Jest to chór, który w bardzo krótkim stosunkowo czasie osiągnął tak dobre wyniki.

Trzecią nagrodę uzyskał chór męski drukarzy, posiadający w osobie p. Wacława Mołodzieckiego bardzo inteligentnego kierownika.

Jedną z niespodzianek konkursowych było nieotrzymanie nagrody przez najstarsze i ogromnie dla pieśniarstwa wileńskiego zasłużone Tow. „Lutnia”.

Wspólne produkcje wszystkich dziecięcych chórów wypadły nieznacznie, zapewne z powodu zbyt małej ilości prób.

Ogólne wrażenie z konkursu było jaknajlepsze. Szczególnie radosnym objawem był bardzo liczny udział publiczności i szczerze z jej strony zainteresowanie przebiegiem i wynikiem konkursu.

Obzłoby to wszystko świadczyło o trwałej zmianie na lepsze, aby było zapowiedzią, że zrzeszona stowarzyszenia pracownicze przestaną, a pożyteczne, nie tylko z muzycznego, lecz także z ogólnospołecznego punktu widzenia zamierzenia Wileńskiego Związku Śpiewającego znajdują istotne poparcie szerokiej warstw społeczństwa naszego.

Obzłoby to wszystko świadczyło o trwałej zmianie na lepsze, aby było zapowiedzią, że zrzeszona stowarzyszenia pracownicze przestaną, a pożyteczne, nie tylko z muzycznego, lecz także z ogólnospołecznego punktu widzenia zamierzenia Wileńskiego Związku Śpiewającego znajdują istotne poparcie szerokiej warstw społeczństwa naszego.

Coś podobnego przytrafiło się policji wileńskiej, która jesienią roku ubiegłego nabrała przekonania, że sklep Saula Brancowskiego, przy ul. Zawalnej Nr. 48, będzie okradziony dnia 21 listopada.

— Mamy was, paski — orzekł urząd śledczy, a że w niesionym przez któregoś z przytaczanych werku znalazły się świece i kawałek żelaza, podejrzanie, nabrało cech prawdopodobieństwa Wytoczona została sprawa o „bandę” i zamiar kradzieży.

Jednakże sala sądowa ma pewną atmosferę, w której takie argumenty, jak „zamiar usiłowania” kradzieży, rozwiewają się jak mgła.

Przyłączenie abonamentów do elektrowni miejskiej przystępuje w szybkim tempie.

Z KRAJU.

Przejęcie elektrowni miejskiej w Głębokiem.

W dniu 18 b. m. dokonano w Głębokiem komisyjnego przejęcia urządzeń wewnętrznych i zewnętrznych elektrowni miejskiej.

Wypłata odszkodowań z powodu pożaru.

Ma granicy województwa Wileńskiego i Litwy, we wsi Przełaj, gm. Oranjskiej, pożar jak dotychczas niszczył, w dniu 11 czerwca 16 gospodarstw, łącznie 57 budynków.

Ma miejsce pogorzeliska wyjechał dyrektor ubezpieczeń dla wazymaj p. O. Rakiewicz dla dokonania likwidacji szkód.

W dniu 16 b. m. za wsi Komajskie gm. Duniewickiej nad samą granicą spłonął budynek niezamieszkały, w którym przed wojną światową mieścił się młyn Leona Poczebota - Odianickiego, obrońcy sądowego zam. w Dekszycach.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Centralnemu Związki Polskiej Macierzy Szkolnej składamy serdeczne podziękowanie za zorganizowanie w Wilnie, przy ul. Zarzecznej 5, kursów wieczornych, na których, nie przerywając zajęć codziennych, mieliśmy możliwość zdobyć najniezbędniejszy zasób wiedzy i uzyskać świadectwa ukończenia szkoły powszechnej.

Listy do Redakcji.

Centralnemu Związki Polskiej Macierzy Szkolnej składamy serdeczne podziękowanie za zorganizowanie w Wilnie, przy ul. Zarzecznej 5, kursów wieczornych, na których, nie przerywając zajęć codziennych, mieliśmy możliwość zdobyć najniezbędniejszy zasób wiedzy i uzyskać świadectwa ukończenia szkoły powszechnej.

G I E L D A.

WARSZAWA, 19 VI. (P.A.T.) Dolar 8,89—8,91—8,87. Holandia 559,58—560,48—558,68.

Bank Dyskontowy 137—138, Handlowy 117, Polski 189—183—184, Spółka Zarobkowych 85—85,50, Spiess 165, Chodorow 174, Firley 64,50, Wysoka 195, Węgiel 100, Nobel 32,50, Modrzewski 48—47,25, Norblin 245, Ostrowiec 124 S. B. 120, Pocisk 9,75—9,50—10, Rużki 48—48,25, Starachowice 58,50.

Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

Chleb żytni przemiał 50% 1 kg. 75—70, chleb żytni przemiał 70% — 65—60, chleb żytni razowy — 55—50, chleb pszeny przemiał 50% — 1,00—90, mąka pszena — 1,10—85, mąka żytnia razowa — 62—59, mąka żytnia pyłkowa — 80—75, kasza jęczmienna — 90—80, jaglana — 1,05—95, gryczana — 1,20—1,00, manna — 1,40—1,20, owsiana — 1,30—90, perłowa — 1,20—95, pęczak — 80—70, groch polny — 62—55, fasola biała — 85—75, ryż — 1,10 — 1,00, mleko niebieskie 1 litr 35—25, smietana — 1,80—1,30, masło niesolone 1 kg. 6,00—4,00, masło solone — 4,80—3,50, ser krowi zwykły — 1,60—1,20, jaja 1 szt. 15 — 12, słonina świeża 1 kg. 4,00—3,50, słonina solona krajowa — 4,50—4,00, szmalce wieprzowe — 4,60—4,00, sadio 4,20—3,70, śledź (szmalcówka) 1 szt. 25—12, olej 1 kg. 2,70—2,20, kartofle — 20 — 15, kapusta kwaszona — 0,00—0,00, kapusta świeża — 0,00—0,00, marchew — 1,00—35, buraki — 50—35, brukiew — 0,00—0,00, cebula — 65—40, cukier kryształ — 1,50—1,55, cukier kostka — 1,90—1,50, sól biała — 34—22, kawa naturalna — 8,00—0,00, kawa zbożowa — 2,50—0,00, herbata — 30,00—0,00, węgiel — 0,00—0,00, drzewo opałowe — 0,00—0,00, nafta 1 litr 60—0,00, mydło zwykłe do prania 1 kg. 2,40—1,50, soda do prania — 50—45, proszek mydłowy — 50—45, świece — 2,40—1,70, pszenica — 60—58, żyto — 56—54, jęczmień 55—52, owies — 50—49, gryka — 0,00—0,00, kielbasa wieprz. zwyczaj. 4,00—0,00, mięso włocone — 3,20—3,00, mięso cielęce — 2,20—2,00, mięso baranie — 0,00—0,00, mięso wieprzowe — 3,50—3,20, siano — 14—10, stoma — 8—7, otręby pszenne — 41—39, otręby żytnie — 40—38, miotły 1 szt. 18—10.

RUCH WYDAWNICZY.

Ukazała się nowa książka Jerzego Kossowskiego autora „Zielonej Kadry”, tak gorąco przyjętej przez krytykę i publiczność czytającą. Jest nią „Kłamca”, powieść również „wojenna” jak i tamte opowiadania, a przedstawiająca krótkie, lecz jakżeż pełne grozy życie człowieka „pustego” w sobie, bez zasad i bez celu, a skutkiem tego skazanego na wieczne okłamywanie siebie i innych, do tego stopnia, że nawet ostatni jego czyn życiowy — przypadkowe samobójstwo — nosi w gruncie rzeczy wszelkie cechy kabotyństwa (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 5.50).

Urzędowa Bibliografia Regionalna

z dnia 17, 18 i 19 czerwca 1928r. (Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie.) BKOWICZ I.: O kreszczenił Duchom [ros.] Wydanie Misji Chrześcijań [sic] Ewangelicznych w Polsce. Kobryń-Poleski 1928. Druk. Literacki, Brześć 8° (115 x 81) S: 13. Tyt. okł.

KETCIVIA Paul de: Tajemnice Monte Carlo. Pamiętniki Króla krupierów. Warszawa [1928] Biblioteka Główna (Nr. 229. Polska Drukarnia w Białymstoku). 8° (180 x 130) S: 142, nb. 1.

LOHSE Tadeusz, pr. referendarz Polskiego Urzędu Wojewódzkiego: Wykaz ustaw i rozporządzeń, których przekroczenia są karalne w trybie postępowania karne-administracyjnego przez władze administracji ogólnej z uwzględnieniem norm dotyczących postępowania karne-administracyjnego. Wydawnictwo Polskiego Urzędu Wojewódzkiego. Brześć n/B. 1928. Odb. w druk. Literackiej, 4° (340 x 215) K: 39 nb.

PUZYMINA Gabryela z Guentherów: W Wilnie i w dworach litewskich. Pamiętnik z lat 1815—1843. Z 18 ilustracjami i 27 wniejami wydał Adam Czartkowski [i] Henryk Mościcki. Wilno [1928] Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, (Okładkę rysował Edmund Bartłomiejczyk.) 8° (240x163) S: 4 nb, XVIII, 389, Kart z ilustr. 19.

Wojewódzkie ŚWIĘTO sportu i przysposobienia wojskowego w dniach 16 i 17 czerwca 1928 r. Program. [Wydaw.] Wileński Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, Nakładem [tegoż] Komitetu. Wilno 1928. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”. 8° (227 x 152) S: 32. Tyt. okł. Nakł. 500 egz.

FLIT NISZCZY Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki. Ządać 30tę blaszanki z czarną opaską.

„KARUZELA UDREZEŃ” Wstrząsający dramat w 10 aktach. W rolach głównych: LAURA LA PLANTE. Nad program: „BEZTROSKA MŁODOŚĆ” komedia w 2ch aktach.

WYWIADY WILNE. Dziś Wielki Szlagier Kinematograficzny p. t.: TEN, KTÓREGO BIJA po TWARZY. Wspaniały 10 cło aktowy dramat zboletel duszy, ukrytej pod maską śmiechu.

Przybory do Rybołówstwa Składnica Sportowa Wileńska 10, 1—921

AKUSZERKI W. SMIAŁOWSKA. Poszukuje posady nauczycielki lub bony na wyjazd (język francuski). Posiada świadectwa i rekomendacje. Ul. św. Anny 7—3, od 4—7. —1 gr.

HEMOROIDY STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWEDZENIE USUWA HEMOROIDY. 4300—24

DR. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 pp. W. Półnaka 2, róg Zawalnej, W.Z.P. 63.